Dubot

N.o 389. Kur. pol.

KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Sierpnia. SOBOTA. ROK 1831.

№ 211.

WSPOMNIENIA. Objęcie władzy w Krakowie przez X. Józefa Poniatawskiego 1809.

Walka ważną ma *dziś* być odbytą, w okolicacach *Łowicza* lub *Sochaczewa*. *Paszkiewicz* onegdaj miał główną kwaterę w *Nieborowie*, a Wielki Xże *Michał* w *Arkadji*. Nasze całe wojsko znajdowało się na Nabożeństwie i oczekuie chwili w której dowiedzie że odpowie oczekiwaniu ojczyzny. Dziś o godzinie 11tej, Rząd narodowy, Senat, Posłowie, wszelkie władze znajdować się będą na Nabożeństwie w kościele Archikatedralnym, także i we wszystkich Kościołach stolicy odbędzie się Nabożeństwo na ubłaganie PRZEDWIECZNEGO aby nieszczęścia Polski ukończył i błogosławił walcę która ma stanowić los Ludu wzywaiącego JEGO świętej opieki. — Wczoraj słyszano *kanonadę*, rozchodziły się iuż pogłoski o różnych działaniach woiennych nad *Bzurą*, lecz żadnej nie ma pewnej. To zdaie się niepodpadać wątpliwości że *Paszkiewicz* dąży ku *Rawie*, w zamiarze okrążenia stolicy, a *Rydiger* chciałby w *Sandomierskiem* przejść Wisłę. —Niektóre gazety Paryzkie donoszą także o zaburzeniu w *Petersburgu*, że Cesarzowa wyiechała a Lud wpadł do pałacu letniego w *Peterhofie*. — List onegdajszą pocztą odebrany z *Paryża* zapewnia że sejm francuzki w adressie do Króla oświadczy iż iest powszechną wolą narodu francuzkiego, aby niezwłócznie wszelkiemi siłami pomagać Polakom. — Podług listów Kupieckich wczoraj z *Pruss* północnych nadeszłych, w *Królewcu* miała wybuchnąć rewolucja z przyczyny *cholery*, przeciw której, mieszkańcy twierdzili że Rząd nie dosyć zabespieczaiące stara się przedsiębrać środki. Komendant tameczny zbyt surowych chciał użyć środków na przytłumienie nieukontentowania, co na uczniach Uniwersytetu tamecznego miało szczególnie złe uczynić wrażenie, którzy głównie wybuch powstania mieli przywieść do skutku, przyczem rewolucjoniści stali się panami tameczne artyllerji i t. p. — P. Józef *Perje* obywatel miasta francuzkiego *Szalon nad Marną*, przesłał zł. 200, dla żon i dzieci żołnierzy Polskich.

Spodziewać się należy że iutro Gwardja Narodo:, Mieszkańcy stolicy wszelkiego stanu, płci, wyznań i wieku pospieszą na okopy celem ukończenia wałów. Zeszłej Niedzieli tak okopy za Rogatkami Jerozolimskiemi iak Mokotowskiemi, zajmujący, wzniosły i patryarchalny stanowiły widok. Starzy i młodzi, słabe kobiety i silni mężczyzni, naczelnicy rodzin i ich domownicy, panowie i słudzy, wszystko iakby ieden dom, iedną familiją składaiący, oddali się pracy, zbawieniu ojczyzny korzyść przynieść maiącej. Przy okopach za rogatkami Mokotowskiemi rozpoczął pracę w dniu tym Wydział Sądowy pod przewodnictwem Ministra swego, później cokolwiek przybył 2 pułk Gwardji Naro: z licznym gronem Dam i w assystencji XX. Franciszkanów; przybyły także z obozu pułk 20 i 21 p. l. prowadzone przez prawego syna Polski Jenerała *Sierawskiego*, w przysposobionym na ten cel namiocie odbytą została Msza ś. przy towarzyszeniu muzyki pułku 2go Gwardji Nar: Spiew, muzyka, cel nabożeństwa wszystkich, obecnych szczególną czcią i rozrzewnieniem przeiął, po

mszy przemówił zacny X. Gwardjan *Piasecki* znany z patryotyzmu i prawdziwie obywatelskiej wymowy. Wspominał o czcigodnym *Kilińskim* do naśladowania go zachęcał. Jednogłośny okrzyk Gwardji Narodo:, Wojska i wszystkich obecnych: ,,Niech żyie Polska" pokrzepił w pracy, z ufnością BOGU i dobrej sprawie. — Wczoraj w Izbach połączonych Sejmu, na wniosek Kasztelana *Wężyka*, ogłoszono w Imieniu Narodu Polskiego, że Jenerał *Dembiński* i wszyscy z iego korpusu Officerowie, Żołnierze, tudzież przyłączeni Obywatele *Żmudzi* i *Litwy*, niemniej będący pod dowództwem Pułkownika *Różyckiego*, *Dobrze zasłużyli się Ojczyznie*. Imiona ich na wieczną pamiątkę w Senacie zapisane będą. Dzięki Wam Ojcowie Narodu, żeście przeznaczyli tak piękną, tak zaszczytną ale istotnie zasłużoną nagrodę.

Jeden z dzienników naszych umieścił następuiący wyiątek z gazet zagranicznych. ,,Od rewolucji z dnia 29 Listopada W. Xże *Konstanty* raz ujmował się za Polakami, to znowu powtarzał, że ieden pułk 4ty piechoty linjowej, iest w stanie oprzeć się całej armji rossyjskiej; po czem znowu układał listę Polaków na śmierć skazanych natychmiast po wzięciu Warszawy. Gdy po dniu 25 Lutego wiekopomnej sławy dla Polaków, *Dybicz* zostawszy odparty, przeniósł główną kwaterę do *Miłośny*, W. Xiąże stanąwszy w oknie Feldmarszałka zaczął śpiewać z całej siły *Jeszcze Polska nie zginęła.* Dybicz w największej passji, bieży z swego pokoiu szukać zuchwałego śpiewaka, lecz znajduie W. Xięcia śmieiącego się do rozpuku, a w końcu rzekł, co ustawnie powtarzał nim opuścił wojsko: ,,dwór Petersburski i ienerałowie wyrzucali mi, żem z 10 tysiącami i 30 armatami nie udusił w samym zarodzie rewolucji Polskiej; cóż teraz cała armja rossyjska, wszystkie siły potężne dokazały? Zniszczywszy czoło wojska olbrzymiego cesarstwa, ztrwoniwszy iego skarby, wyczerpawszy wszelkie środki i zabiegi, iakiż otrzymały rezultat? odpowiadajcie mi teraz; wy, co moimi stawaliście się sędziami. Piętnastoletnie doświadczenie dzisiaj mi zdziera z oczu zasłonę, Naród Polski nie może być z żadnym innym narodem pod słońcem porównany; iest to Naród najszlachetniejszy, najwaleczniejszy, iedyny, który czuie co to iest ojczyzna, co patryotyzm. Biada temu, albo tym, którzy go poznać nie zechcą, godzina już wybiła; mój brat, z całem swoiem potężnem państwem, runie; a ia nie przeżyię tego nieszczęścia." (O. B. i P.)

Dzień 21 Lipca r. b. był dla *Belgijczyków*, dniem rozkoszy, dniem szczęścia, dniem radości narodowej. Od rana tłumy Ludu najstaranniej podług możności przystroionego, napełniły ulicę, któremi orszak wprowadzający Króla miał przechodzić. Na placu Królewskim wystawioną była pyszna galerja, z okazałym tronem pośrodku, pod którego baldachinem stało 5 krzeseł. O godzi: 11 Kongres narodowy i władze, prowadzone przez Prezeza Kongresu i Reienta Królestwa zaięły galerją; o godz: 1 ukazał się orszak prowadzący Króla, który w mundurze Jenerała Belgickiego, na białym koniu, przyięty był u stóp galerji przez wyznaczoną od Reienta Deputacją. Gdy Król wstąpił pod baldachin, Prezes Kongresu zaprosił go do zaięcia krzesła po prawej, a Reienta państwa po lewej stronie, gdy po danym znaku głębokie nastąpiło milczenie, obróciwszy się do Króla wyrzekł. N. Panie! zgromadzeni tu iesteśmy, aby od ciebie odebrać przysięgę którą konstytucja przepisuie. Wprzód iednak udzielić muszę głos Reientowi Królestwa, który ustałą władzę swoię w

ręce Kongresu Naro: składa. Po tych słowach Reient do Narodu, Króla i Kongresu przemówił, odpowiedział mu znowu Prezes Kongresu, okrzyk, niech żyią, upoionego radością Ludu, był najgodniejszą nagrodą tych zacnych mężów, tyle w ojczyznie zasłużonych. Następnie Pan *Wilę* 18ty, ieden z wice Prezesów Kongresu, stoiąc przed Królem odczytał mu konstytucją państwa. P *Notchomk* podał mu rotę przysięgi, Mistrz obrzędów, postawił przed nim stół, a Król powstawszy, mocnym wyrzekł głosem: „Przysięgam konstytucją i prawa ludu Belgijskiego zachować, niepodległość narodu i całość granic państwa utrzymać.“ Odgłos trąb, huk armat i miljony okrzyków niech żyie Król nasz, zakończyły uroczystość. (Ach kiedyż dla Polski tak radosny, tak błogi dzień zaiaśnieie.) — Nowy Król Belgicki oświadczył iż *Luxemburg* musi być przyłączony do Belgji, a zatem może przyjść do wojny. — W Rossji teraz każą brać do wojska nawet *Popowiczów*, czego dotąd niebywało nawet w najgwałtowniejszej potrzebie. — Ważną wiadomość donoszą niektóre gazety, że Sułtan zabrawy ogromne skarby odpłynął do *Tryestu!* — Donoszą z *Genewy*, że armja Austrjacka 100,000 wynosząca zebrała się nad brzegiem *Tesin*, tak iak w r. 1815. 4 mosty rzucone na tej rzece, uskutecznią przejście tej armji w iednym dniu, a wprzeciągu dni 8 staną przy granicach Francji. — *Cholera* coraz bardziej pomnaża się w *Petersburgu*, w z. m. umarło tamże 1588 osób. — Donoszą z *Paryża*, że d. 11 z. m. wyiechał kurjer Francuzki z tej stolicy z ważnemi depeszami tyczącemi si interesu Polski do *Berlina*. — W *Bordo* utworzyło się Towarzystwo Dam trudniących się skubaniem szarpi, robieniem bandaży itp. dla ranionych rycerzy Polskich. — W *Paryżu* utrzymuią, że Gabinet Francuzki okazywać ma swoie nieukontentowanie, z powodu obchodzenia się rządu Pruskiego, w niezachowaniu neutralności względem Polski. — W *Sztokolmie* ma być zwołany sejm nadzwyczajny, na którym przedstawione będą instrukcje wielkiej wagi.

Komitet Rozpoznawcy. Gdy wskutku zarządzonego w kraiu śledztwa, osoby poniżej wymienione o należenie do Policji Tajnej poszlakowane, niemogły być przez właściwe władze wynalezionemi i z miejsca teraźniejszego pobytu swego nie są wiadome, a pomimo poprzedniego ogłoszenia ich Listy w Dziennikach Wdzkich, dotąd przed władzą do tego ustanowioną z istnieiących przeciw sobie zarzutów niewytłómaczyły, się mianowicie: Bentkowski Anto: Podofficer Gwardji Wołyńskiej; Borkowski Felix mieszkaniec Krakowa; Borowski Filip Aient Policji w Warszawie, Cywiński Puchała Jgn: Maior Żandarme:; Chmielewski Alex: Posługacz w Resursie; Czekalski Felix Lokaj; Dąbrowski Dyoni: nie maiący pewnego stanu; Engestrom Sta: Hra: b. Maior Wojsk Pol: Gołoński Jan dawniej Podoficer pułku 8 l. Greszyński Aient handlo: w Brodach; Gożuchowski Augus: Kamerdyner; Krapański Jan Buhalter; Kaczorowski Michał Lokaj; Królikowski Adam niemaiący pewnego stanu; Krzyżanowski Tom: Fryzjerczyk; Kuhn Fryderyk dawniej Kupczyk; Koczyński Roman Lokaj; Klimasiewicz Jan Oberżysta w Tarnowie. Kominkowski Piotr Krawiec; Kihn Woj: Officjalista Bióra Służących; Kołaczkowski Kon: Urzędnik Dyrek: Stada; Kwapiszewski Stan: niemaiący pewnego stanu; Kozicrowski Józef b. Wojskowy; Kamiński Michał niemaiący pewnego stanu; Kurutta Dymi: Hrabia Dymitrjewicz Jenerał pie: wojsk Rossyj: Katasanów 2, Podpułk: dowódzca Dońskiego Kozackiego pułku dawniej w Kaliszu konsystuiącego; Lubowidzki Mateusz były Wice Prezy:

Miaskowski Wasil Podofficer Gwardji Litew:; Maiewski Ludwik podofficer Gwardji Litewskiej; Maieranowski Konstanty Redaktor *Gazety*, w Krakowie; Mackiewicz Marcin Jastrzębiec de Jagiełło posiadacz części szlacheckiej; Ołtarzewski Józef z Majkowa pod Kaliszem; Paszkowicz Józef przed przyięciem chrztu Lewek Sejdlicz zwany; Poniński Adam Hrabia z Xięstwa Poznańskiego, pracuiący w biórze Nowosielcowa; Piotrowicz And: (Toussaint) mieszkaniec miasta Hanau; Rótkowski Szy: Cyrulik; Rożniecki Alex: b. Jenerał; Rossenberg Maxymiljan Malarz; Stanisławowski Józef Lokaj; Schwejtzer Karol aient w Frankforcie; Strzałkowski Stani: niemaiący pewnego stanu; Sliwowski Hippolit aient w Paryżu; Sotkiewicz Tomasz niemaiący pewnego stanu; Sławiński Michał niemaiący pewnego stanu; Wirtemberg Xiąże Adam były Jenerał; Wille Michał Lokaj; Wojciechowski Xawery, inaczej Frankowski, Albertowski, Broniewski, Wojcicki, Wiadomski zowiący się, b. Kommissarz w Kommis: Wdztwa Mazowiec: Zagórski Franciszek Burmistr w Lubrańcu. Komitet Rozpo: przeto wzywa wszystkie te osoby, ażeby najdalej w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego wezwania w Biórze Komitetu w Warsza: przy ulicy Długiej w pałacu Krasińskich zwanym, posiedzenia swoie odbywaiącego stawiły się celem odpowiedzenia i usprawiedliwienia się na walczące przeciw nim zarzuty należenia do Policji tajnej przed d. 29 Listopada 1830 r. w Królestwie Polskiem istnieiącej i na innie zarzuty w związku z tamtemi będące, po bez skutecznym zaś upływie popowyższego terminu zaoczne postępowanie i wyrzeczenie przeciw każdemu niestawaiącemu dopełnionem zostanie. — Referendarz Stanu, Prezes *Hube*. Członek Sekretarz J. R. *Płużański*.

(Ar: na:) Zdarzyło mi się słyszeć nieraz pytania z różnych stron zadawane, czy *Gwardja Narodowa* wrazie potrzeby mogłaby być użyta do boiu? Jako Gwardzista Naro: znaiący ducha moich kolegów śmiem odpowiedzieć pytaiącym się, iż Gwardja Narod: iako cząstka walczącej całości, stawia czoło nieprzyiacielowi, poydzie wszędzie gdzie ią głos wolności powoła i obywatelskiemi piersiami, gotowa iest wstrzymać groty, przeciw ojczyźnie naszej wymierzone. Nim iednak to nastąpi, radziłbym temu do kogo to należy, zrobić lustracją kompaniczną, przekonać się czy broń zdatna iest do użycia, niedbałych napomnieć, niewiadomych nauczyć, radziłbym odbyć kilka musztr bataljonowych z ogniem, aby oswoić Gwardzistów z tą akcją tak potrzebną, a w tenczas po dokładnem przekonaniu się i usposobieniu iej do przywitania nieprzyiaciela, Panom pytaiącym się, odpowiedzieć i przekonać ich, że Gwardja Narodowa, czeka tylko sposobności, aby dowieść, że równie iak kto inny, potrafi walczyć i umrzeć za swoią ojczyznę.

K. M. Gwardzista.

Jenerał *Dembiński* mianowany Gubernatorem Warszawy. — W mowie którą Deputacja *Belgicka* miała mieć w *Londynie* do Króla *Leopolda*, wyraziła ona wdzięczność dla *Polski*, iż działaniem przez Aienta swoiego, przyczyniła się do ustalenia bytu Belgji. — Dziś *Litwini i Żmudzini* odbędą Sejmik w Ratuszu.

JW. Florjan Anastazy *Łempicki* b. Szambelan dworu Króla Stanisława, Kawaler Orderu S. Stanisława wstęgi, zszedł z tego świata na panuiącą chorobę cholerę morbus, w d. 29 z. m. przeżywszy lat 77 i pół. Zrodzony z Pawła i Doroty Łempickich, po odebranej ededukacji wysłany przez rodziców zagranicę do Rzymu, tam na naukach duchownych i zwiedzaniu sąsiednich kraiów przebył lat kilka, za powrotem do

kraiu przeciw woli owdowiałej matki opuścił zawód duchowny i wszedł w cywilny publiczny, należał po kilkakroć do legacji wysyłanych przez Naród do sąsiednich państw Polski, przez czas rządu Pruskiego aż dotąd oddał się zaciszu domowemu, w połowie zatrudnieniu gospodarstwu wiejskiemu, a w połowie przemieszkiwaniu w Warszawie przepędzaiąc bezżenne życie do zgonu. — T...l.

Wyszedł z druku Wiersz p. t. *Powrót Jenerała Dembińskiego*, cena exem: gr. 10. Nabyć go można we wszystkich Kantorach i Księgarniach.

Rada Municypalna M. S. Warszawy. Do Mieszkańców Stolicy! Rząd Narodowy w skutku uchwały Sejmowej z d. 7 Lipca r. b. wzywa nas Obywatele! do złożenia części sreber na potrzeby kraiu. Już główna Deputacja z grona Izb sejmuiących, wydała w tej mierze odezwę i potrzebne rozporządzenia Deputacji szczególnie wybranej z obywateli każdego cyrkułu stolicy, przystąpią niezwłocznie do wykonania zapadłego prawa. *Mieszkańcy Warszawy!* niepotrzeba was do ofiar zachęcać; gdzie idzie o dobro ojczyzny, byliście zawsze i iesteście pierwszemi. Sejm głównie oparł prawo swoie na tem uczuciu obywatelskiem które niedozwoli nam trzymać się iedynie podziału maiątków na klassy iakie uchwała wskazuie. Każdy powodowany głosem Rządu i potrzeby publicznej, sam oceni zamożność swoię, każdy zechce uczynić więcej niż od niego prawo wymaga, każdy chętnie poniesie, dla sprawy Narodowej, nie podatek, ale dar Polskiemu sercu przyiemny, dar łatwy, bo któż niezdoła się obejść bez sprzętu służącego więcej ozdobie i zbytkowi, aniżeli potrzebie? Prawo wyłącza od podatku mniejsze maiątki które niedochodzą 20,000 złotych; lecz Rada Municypalna nie wątpi, że wszyscy mieszkańcy stolicy, w miarę możności zechcą mieć udział w dobrowolnej ofierze. Będzie godną tych co ojczyznę kochać umieią. Pospieszajmy więc Obywatele! wedle sumienia, iak prawo żąda, i gorliwości iaką nas wszystkich przyszłe szczęście i sława Polski ożywia, składajmy część sreber w Mennicy kraiowej. Niech wyznaczonym Deputacjom iedyna tylko pozostanie czynność odbierania i sprawdzenia dowodów z dopełnionej ofiary. — Prezes *Garbiński*. — Radca pióro trzymaiący *A. Podbielski*.

Komitet Centralny zdrowia. Ponieważ w teraźniejszym czasie panuiącej *Cholery*, wszelka ostrożność, o zachowanie zdrowia niemoże być zbyteczną, przeto Komitet Centralny zdrowia, wsparty doświadczeniem, ostrzega Publiczność, aby się wstrzymała od iedzenia Fruktów zwłaszcza niezupełnie dojrzałych, iako też ogórków i sałat, tudzież zimnej wody po rozgrzaniu się, wiele albowiem osób z tego powodu na cholerę zapadło. — Prezes *D. Malcz*.

Dostawszy gwałtownego zapalenia płuc, połączonego z krwią pluciem, uratowany zostałem z tej ciężkiej i niebezpiecznej choroby, staraniem i biegłością w sztuce Lekarskiej W. Marcina *Klimkiewicza*, Sztabs-Lekarza pułku 3 p: l:, Doktora ordynuiącego w Lazarecie woiskowym Koszar Gwardji Kor:, który z prawdziwie ojcowską troskliwością pielęgnuie swych chorych. Jako słaby dowód moiej niewygasłej wdzięczności, przyjm szanowny Mężu, publiczne odemnie podziękowanie. — J. R......ski b. K. W. P.

Dziennik *Lipski Fama* następuiącą robi uwagę. Od wstąpienia na tron Jego Cesarskiej Mci *Franciszka Igo*, który obecnie liczy lat 63, we Francji następuiący panowali Monarchowie: *Ludwik XVI, Ludwik XVII, Napoleon I, Ludwik XVIII, Karól X, Filip I*; co wynosi lat 63, które liczby przewróciwszy

mamy czas panowania Cesarza Austrjackiego to iest: lat 39. (!)

Pewien pieczeniarz udaiąc rycerza, oświadczył iż by poszedł na linją boiową, lecz kupiwszy świeżo konia, nie iest pewnym czy ten *ognia* się nie lęka: „wyprobuj go w kuchni, przy dobrem ognisku“ dał mu radę trefniś słuchaiący oświadczenia. — Chodząc w ogrodzie Krasińskich dwie sceny widziałem, 7mio letnia Panieneczka z swoim Braciszkiem uzbroieni w kiieczki iakby w pałasze, złożyli się do bitwy, Panienka tak nacierała, że Braciszek doprawdy zaczął uciekać, w tem Siostra do niego „a pfe tchórzu! wstydź się! kiedy ty przedemną uciekasz, to byś ty się zląkł i Moskala.“ W drugiem miejscu ogrodu, gdzie się schodzą rekonwalenci, ranni i kalecy, ieden wśród leżących na trawie, maiąc iednę nogę na szczudle, wsparty na kulach zaczął udawać rozbrykanego konia, wierzgał bardzo zręcznie na wszystkie strony po nad głowami leżących, którzy wołali iak na konia a bprru! co wszystkich niezmiernie ubawiło. Takie sceny można widzieć tylko w Polsce.

(Art: nad:) Wyczytawszy w Kurjerze Warsz: iż wyszedł z druku wiersz przez żołnierza, pod tytułem *Hura*, poszedłem natychmiast do składu *Kunkla* i kupiłem go. W samej rzeczy znalazłem ten wiersz pięknym i energicznym bardzo stosownym do oblężonej warszawy. Autor *Juljan Tomasiewicz*, Żołnierz zasługuie na słuszną pochwałę iż obok obowiązków wojskowych zapala duch wszystkich obrońców. Drugiego to iuż mamy poetę wojskowego. K. Z.

Komitet opiekuiący się żonami i dziećmi powołanego do obrony Ojczyzny rycerstwa. Jak daleće Święta sprawa nasza wzbudziła wspołuczucia szlachetnych wielkomyślnych Ludów, nowy dowód otrzymał Komitet w hojnych darach na rzecz osieroconych rodzin Bohaterów Polskich, na ręce Komitetu przesłanych, i tak Komitet utworzony na wsparcie rodzin wojskowych Polskich w Trewirze przesłał za pośrednictwem Wgo Frenkla bankiera zł. 1,400. Chwała wam zacni *Giermanowie*, przyimijcie za dowód dziękczynienia to oświadczenie wdzięczności Narodowej, podzielaliście i podzielajcie uczucia ludzkości. Nie iest obcem sercom waszym to poświęcenie bez granic, długo nieszczęśliwego Narodu, który w obronie Wiary umiał kiedyś od zaiadłych Barbarzyńców oswobodzić stolicę waszą, w obronie ludów chętnie krew swoią przelewał, w obronie zbrodnią rozszarpanej ojczyzny wrzystko dla istnienia poświęcić iest gotów. Bodajby najwyższa Opatrzność wspieraiąc te święte usiłowania nasze dozwoliła nam posłużyć za tarczę przeciw strasznemu zapływowi chorób, i fizycznych i moralnych, iakiemi olbrzym lodowaty i północny wszystkim ucywilizowanym ludom Europy zagraża. — Senator Kaszelan Prezyd: *F. Nakwaski* Sekr: Komitetu *F. Tokarski.*

ROZKAZ DZIENNY. D. 22 Lipca 1831.

Postępuią na wyższe stopnie. W Sztabie Gubernatora Warszawy, Maior Noffok Jan, na Podpułko: i Kapitan Dylewski Juljan, na Maiora. W korpusie artyl:, z pracowni ogniów woiennych, Podcho: Rutkowski Wład: na Podporu:, z przeznaczeniem do kompanji 2 artyl: w Zamościu. W ieździe ochotników Poznańskich, ochotnik Kwilecki Arsen na Podpor:, z przeznaczeniem na Adjutanta przy Jen: Węgierskim. *Wchodzi w służbę i umieszczony zostaie.* W pułku 7 strzel: piesz:, Soldenhoff Fr: w stopniu Podporu:. *Umieszczeni zostaią.* W pułku 8 piech: liu:, z Gwardji Narodowej, Porucz: Tochmann Fr:, w stopniu Podporucz:. W pułku 9 piech: lin:, Podporucz: Górski Teofil, Niwiński Jan i Krąkowski Teofil. W pułku 12 piecho: linjo:, Podporu: Bielecki Felic:. W pułku 11 strzel: pie:, Urzędnik Biór Kom: Wojny, Kozłowski Tadeusz, w stopniu Podpor:, z przeznaczeniem na Kwatermistrza pułku. *Wracaią do służby i umieszczeni zostaią.* W bataljonie Saperów, były Podpor: tegoż batal:, Nidecki Onufry, w tymże stopniu. W dyrek: artyl:, uwolniony ze służby w r. 1820 z korpusu artyl: w stopniu Poruez:, Grabowski Michał, w tymże stopniu bez płacy. W pułku 10 strzel: piesz:, były Wachmistrz iazdy Xtwa Warszaw:, Janikowski Adam, w stopniu Podporu:, z przeznaczeniem na Kwatermistrza pułku. *Wraca do pułku.* Do pułku 4 strzel: piesz:, Adjutant przy Jenerale

Czyżewskim, Kapit: Czyżewski Jg:, z przeznaczeniem do batal: 4. *Przeznaczeni zostaią.* Na Dowódcę bryg: piesz:, w korpu: Jen: Chrzanowskiego, złożonej z pułków 1 i 22 piech:, Jen: bryg: Bieliński. Na Gubernatora Pragi, Jen: bryg: Dziekoński. Na obożnego 5 dyw: piech:, z pułku 3 piech:, Kapit: Boruszewski Fr:. *Przeniesieni zostaią.* Do dyrek: artyl: Zamościa, z korp. Jen: Dwernickiego, Porucz: Zmichowski Fel: i Łapiński Jan. Do pułku 5 pie: lin:, z pułku 1 piech: lin:, Maior Grabowski Antoni. Do batal: 4 pułku 7 piech: lin:, z pułku grenad:, Porucz: Borowski Ant: i Miller Fra:. Z pułku 9 piech:, Porucz: Baierski Józ: i Massalski Józ:. Do pułku piech: lin:, z pułku 21 pie: lin., Porucz: Moraczewski Gabr:. Do pułku 14 piech: lin:, z pułku 21 piech: lin:, Porucz: Kiiański Xaw:. Do pułku iazdy Płoc:, z iazdy korp: Litewsko-Ruskiej, Podporu: Xże Gedroic Adolf. *Odkommenderowany zostaie.* Do Sztabu Jen: Rybińskiego, z batal: strzel: Podlas:, Kapitan Lewiński August. *Oddani zostaią do dyspozycji Kommissji Woyny.* Z pułku 10 piech. lin:, Kapit:, Szaniawski Antoni. Z pułku Weter: czyn:, Kapit: Grabski Jan. *Otrzymnią żądane dymissje.* Jenerał dyw: Biegański Łuk:, z pensją emeryt: i pozwoleniem noszenia munduru. *Dla słabości zdrowia.* Były Dowódca puł: 1 iazdy Mazurów, Pułkow: Dobiecki, z pozwole: noszenia munduru. Dowódca pułku 1 iazdy Krakow:, Podpułk: Badem Mich:. W pułku 1 Sand: iazdy, Porucz: Czachowski Józ; i Podpor: Krassowski Zenon. *Dla interessów familijnych.* W pułku 8 piech lin:, Podporu: Garycki Łuk:. W pułku 12 piech: lin:, Kapit: Suski Wiktor, W puł: 1 iazdy Krakow;, Podporu: Amour Anto:. *Ma sobie daną dymissją dla złego prowadzenia się.* Z pułku 11 piech: lin:, Podporu: Lipczyński Walen:. *Prostuie się omyłka.* W rozkazie dzien: z d. 3 Lipca r. b. umieszczony z przeznaczeniem na Adjutanta przy Naczel: Wodzu, Hr: Montebello Gus:, w stopniu Podporu:, być powinno w stopniu Porucznika. W Rozkazie dzien: z dnia 18 Marca r. b. przeznaczenie ówczasowego Podporucznika Winc; Kalksztejn, iako bez płacy, uchylonym zostaie.

DONIESIENIA.

W Sekretarjacie Jeneralnym Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji w d. 8 b. m. r. b. odbędzie się licytacja na wydzierżawienie PIWNICY w pałacu z tejże Kommissji znajduiącej się. Maiący chęć wynaięcia, zechcą się ogłosić do Sekretarjatu, gdzie warunki w każdym czasie do przejrzenia znajdą.

DUBELTOWKA ofiarowana przez Obwatela Tomaszewskiego dla strzelca Tafla z pod dowództwa Michała Kuszla któren się odznaczył w boiu, znajduie się u Pana Mioduszewskiego w sklepie obok Piiarów, którą każdego czasu Pan Tafel odebrać może.

Ktoby miał STANCJĄ w środku miasta, z kilku pokoi złożoną na 1em lub 2em piętrze, z kuchnią, z meblami lub bez mebli do wynaięcia miesięcznie, raczy nadesłać adres do Drukarni Kurje: Warsza:.

Zginęły KLUCZE gospodarskie idąc przez ulicę Nowy-świat aż na Szulec. Łaskawy znalazca raczy oddać do fabryk: Kobierców JP. Devansa na ulicę Xiążęcą pod Nr 3041 za nagrodą zł. 5.

Podaie do publicznej wiadomości, iż prawnie zaięte ruchomości i objekta, iako to: komody, lustra, kanapa, krzesła, stoliki, łószko, zegar stołowy w postumencie i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego-Miasta pod Nr 358 w d. 8 i 9 Sierpnia r. b. z rana o godzinie 11 przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze, więcej daiącemu sprzedane zostaną. Jan Kanty Batogowski, K.

Kilka dni temu zgubiono PULJARES safjanowy czerwony w którym znajdowała tranzlokacja do Podchorążego Michała Bukiewicza należąca, oraz inne papiery. Uprasza się znalazcy, aby raczył oddać za nagrodą do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

W d. 2 b. m. z rana Officerowi zginęła KLACZ bułana, z białą grzywą i ogonem, z pastwiska koło Uiazdowskiego lazaretu; klacz chuda spracowana zdaie się, iż uszła z inszemi końmi będącemi. U kogoby się znajdowała, niech da wiadomość do Drukarni Kurjera Warszawskiego za nagrodą.

Utrzymuiący BIORO PRYWATNE, rozmaitych prywatnych pism, zleceń i kommissów przy ulicy Rynek Nowego-miasta pod Nr 357 idąc do kościoła Xięży Franciszkanów w kamienicy narożnej po prawej stronie, na 1em piętrze od frontu, ma zaszczyt donieść osobom interessowanym, że się trudni pisaniem prośb i podań do władz wszelkich, przyjmuie oraz do przepisywania rozmaite czynności prywatne, dla możniejszych za pomierne wynagrodzenie, dla ubogich bez płatnie, trudni się oraz nastręczeniem pożyczek pieniężnych, naięciem furmanów, sprzedażą domów, folwarków, etc iak

niemniej przyjmuie w kommis do prywatnej sprzedaży różne meble, garderobę i t. p. Odkładaią nieiaką część każdego swego zarobku z prywatnych czynności na pomnożenie funduszów dzieci żołnierskich urządziwszy na to oddzielną puszkę. — Ktoby sobie życzył pożyczyć zł. 8300 na 2 miesiące a za procent mieć wicht przyzwoity, a ieżeli tego żądać będzie i spokojną stancją, w temże Biorze poweźmie wiadomość. Do tego Biora zgłaszaią się Guwernery i Guwernantki, Pisarze i Panny, Ekonomowie, Kommissarze i Rządcy domu.

Zawiadamia się niniejszem, iż fabryka TABAKIEREK tak zwanych Millerdosen w gatunku najlepszym, dawniej we wsi Targówkn za Pragą będąca; przeniesioną została do Stolicy w pałacu przy ulicy Żabiej pod Nr 955, gdzie przyjmuią się wszelkie obstalunki bąć gładko, w rożnych kolorach wyrabiane lub z malowidłami i napisami wedle udzielonych wzorów, również i w składzie głównym wyrobów rzeczonej fabryki, przy ulicy Krakowskie Przedmieście w handlu Hutsona na przeciw OO. Bernardynów, gdzie są do sprzedania tabakierki fasonu gustownego, gładkie, tudzież z malowidłami zastosowanemi do dzieiów tego czasu.

☞ Do niżej podpisanego składu przy ulicy Długiej pod Nr 546 w podwórzu przeciw kościoła XX. Piiarów, nadszedł świeży transport SZKŁA aptekarskiego wszystkich gatunków oraz butelek do rozmaitych win, porteru i piwa, które w każdym czasie do miejsca oznaczonego dostawione będą. *W. Pinck.*

Podpisany ma honor donieść dla wiadomości osób interessowanych iż W. Felix Sapalski były Administrator ieneralny dóbr i interessów JW. Alexandra Hr. Potockiego na własne żądanie od dalszego pełnienia obowiązków od dnia dzisiejszego uwolnionym został; a w miejsce iego kierunek rzeczonych interessów W. Hyacyntemu Pancer iest powierzony. Ossowski, Mecenas, Pełnom. A. H. P.

W domu Nro 1404 przy targu przy ulicy Marszałkowskiej, 4ry POKOJE w których może być sklep z 2ma piwnicami, z facjatką, każdego czasu. SZYNKOWNIA zaś z 3ma pokoiami, sklepem, lub cały dół z 6ciu pokoi składaiący się od Sgo Michała do naięcia.

☞ KOCZ z fordekiem, z walizą bardzo dogodny do podróży, CHOMONTA, są do sprzedania. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 441 na 1em piętrze.

Ktoby sobie życzył umieścić na pewnej hipotyce domu tu Warszawie exystuiącym Summę od 2.000 do 3,000 złp i to z dobrym procentem; raczy się zgłosić do Właściciela domu pod Nro 805 przy ulicy Solnej.

Osoba w średnim wieku, opatrzona w chlubne świadectwa przybywszy z niemiec i posiadaiąca obok polskiego dokładnie iężyk niemiecki, życzy sobie przyiąć obowiązek Kommissarza dóbr, Pisarza lub Murgrabiego w stolicy. Potrzebuiący, raczy się zgłosić do domu pod Nr 531 na Podwale do P. Liedke Jubilera. Tam świadectwa przejrzy i zdatności osoby poweźmie przekonanie.

MUNDUR i rajtuzy ułańskie ze szlifami, oraz pantaljony Adjutanckie wszystko granatowe z amarantowem sukna cienkieg , mało używane, są do sprzedania za pomierną ceną, dowiedzieć się można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Potrzebny iest TERMINATOR do kunsztu Jubilerskiego, maiący lat 12 do 13. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Ponieważ SKŁAD SUKIEN pod firmą C. H. J. Neuville i komp: przy ulicy Senatorskiej do tychczas exystuiący z d. 1 Lipca r. b. sprzedaż sukien kontynuować zaprzestał, upraszamy zatem respekt: Debitorów wspomnionego składu o rychłe uiszczenie się z przypadaiących temuż należytości zawiadamiaiąc zarazem, że do odebrania pokwitowania, oraz prawnego takowych poszukiwania JPanowie Ryng i Herbst przy ulicy Bielańskiej w domu Mikulskiego zamieszkali są przez nas umocowani. Ostrzegamy zarazem, że prócz opłat na ręce i zapokwitowaniem wspomnionych Panów Ryng i Herbst uskutecznionych wszelkie inne za nieważne uznane będą.

G. H. J. Neuville i Komp:

Ubogi ŻYDEK w d. 28 b. m. niosąc nie swoie pieniądze w summie 3000 zł. 50 złotowemi Bankowemi zgubił takowe. Uprasza się znalazcy, aby raczył oddać za nagrodą 500 zł: pod Nr 1406 przy ulicy Zielonej.

Na dniu 20 b. m. z rana, nięty został biegaiący po ulicach KOŃ. Właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów, odebrać może przy ulicy Żelaznej pod Nrem 1141 Litt: A.

Dziś rano stopni ciepła 13. Wczoraj w połud: 23.

TEATR NARODOWY. Jutro *Fiiesko.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Intryga w straganie. Wiarus Polski.*